

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

MNiSW: publikacje naukowe powinny być dostępne za darmo w sieci

Publikacje naukowe powinny być dla wszystkich dostępne za darmo w sieci - uważa Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W połowie przyszłego roku ma określić jak szybko to nastąpi - poinformowała w czwartek wiceminister nauki prof. Maria Elżbieta

Orłowska.



Teraz za dostęp do publikacji naukowych płacimy 160-170 mln rocznie. Przy czym do Wirtualnej Biblioteki Nauki, która jest utrzymywana za te pieniądze, dostęp ma ograniczona liczba osób: naukowcy i studenci, ale już nie przedsiębiorcy czy managerowie w firmach - tłumaczyła minister Orłowska.

Wirtualna Biblioteka Nauki to rodzaj internetowego portalu, w którym pracownicy uczelni, instytucji naukowych i akademickich mogą czytać czasopisma z baz takich jak Web of Science, Scopus, w tym tytuły takie jak Nature i Science. Opłata za dostęp do tych internetowych publikacji pochodzi z budżetu państwa.

Jak wyjaśniła wiceminister nauki, model działania, w którym czasopisma naukowe sprzedają swoje treści czytelnikom i w ten sposób zarabiają, powoli odchodzi w przeszłość. Filozofia open access, coraz bardziej popularna na całym świecie, zakłada, że za opublikowanie artykułu płaci autor. A wydawca czasopisma już nie pobiera opłat od czytelników i artykuły są po prostu dostępne w internecie dla wszystkich zainteresowanych.

MNiSW uważa, że w taki sposób powinny być publikowane wyniki badań, które Polscy naukowcy przeprowadzili za publiczne pieniądze. Jest gotowe płacić za te publikacje i liczy, że stopniowo, kiedy open access stanie się powszechniejszy, będzie mogło ograniczyć wydatki na prenumeratę płatnych czasopism.

"W ten sposób możemy także wzmocnić współpracę nauki z gospodarką. Najnowsze, często przełomowe wyniki badań będzie mógł bowiem znaleźć np. inżynier zatrudniony w zakładzie przemysłowym czy przedsiębiorca działający w obszarze nowych technologii. Zainteresowani tym powinni być również sami autorzy publikacji. Kiedy ich artykuły znajdą się w otwartym dostępie, to na pewno więcej osób je przeczyta" - oceniła Orłowska.

W połowie 2013 r. resort nauki zamierza przedstawić harmonogram przechodzenia polskich publikacji naukowych na model open access oraz szczegółowe zasady opłacania publikacji w otwartych czasopismach. Przy czym fundusze na ten cel będą mogły być zagwarantowane dopiero w budżecie na 2014 r.

Wiceminister podkreśliła jednocześnie, że model open access nie wiąże się z eliminacją pośredników, czyli wydawnictw. "To one dokonują weryfikacji wartości merytorycznej publikacji, przeprowadzając proces recenzji. Latami budują swoją markę i ta marka później jest wyznacznikiem jakości naukowej artykułów, publikowanych na ich łamach" - tłumaczyła.

Poszczególne wydawnictwa mają różne koszty i cenniki w zależności od kraju, dziedziny nauki itp. W Wielkiej Brytanii opublikowanie jednego artykułu ma kosztować autora, według szacunków, średnio 3 tys. funtów. Średnia dla Unii Europejskiej jest szacowana na 2 tys. euro.

Jak wyjaśniła minister Orłowska, MNiSW chce negocjować stawki z poszczególnymi wydawnictwami na poziomie całego kraju - wtedy dla wszystkich naukowców zainteresowanych publikacją w danym czasopiśmie stawka byłaby ta sama. Negocjacje obejmą zagraniczne czasopisma, które już oferują model publikacji open access, oraz wydawców polskich.

"Jesteśmy jeszcze przed rozmowami z polskimi wydawcami" - zastrzegła Orłowska.

Czasopisma naukowe w Polsce są subsydiowane przez resort nauki (kosztuje to obecnie ok. 12 mln złotych rocznie). Ministerstwo przymierza się do utworzenia indeksu cytowań dla czasopism wydawanych w języku polskim. Pierwsze dane mają być zbierane w 2013 r.

Otwarty dostęp do publikacji wyników badań zrealizowanych za publiczne pieniądze to zalecenie Komisji Europejskiej. W lipcu KE wydała komunikat, w którym określiła, że wszystkie wyniki badań sfinansowanych w ramach programu Horyzont 2020 mają być publikowane w otwartym dostępie, a do 2016 r. 60 proc. wszystkich badań zrealizowanych w UE za publiczne pieniądze.

Powodem jest z jednej strony chęć udostępnienia jak najliczniejszym odbiorcom artykułów publikowanych przez europejskich badaczy, a z drugiej wysokie koszty prenumeraty czasopism dla naukowców. W ostatnich dwudziestu latach koszty dostępu do publikacji naukowych w UE rosły o 3,5 proc. powyżej poziomu inflacji rocznie.

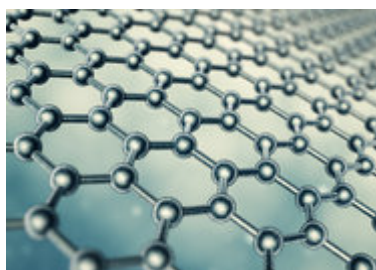
źródło: www.naukawpolsce.pap.pl
<http://laboratoria.net/aktualnosci/16012.html>



02-07-2024

[Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

Świat atomów i cząsteczek

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć "całego słonia"



02-07-2024

Żyjemy w czasach multitożsamości

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu

Informuje "Nature".



02-07-2024

Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?](#) [Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach](#)

[multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy